

W tym domu nie obrażamy się na patologię, plujemy w dal i z całej siły. Nie boimy się kochać, popełniamy błędy i dajemy drugą szansę. W tym domu jesteśmy dobrej myśli – w jednej kieszeni grosik na szczęście, w drugiej, na pamiątkę, kamień z brokatem.

Chcesz wejść do środka?

Zobacz, posłuchaj, dotknij i poczuj, jak się rozwijam, przeobrażam i płynę. Unoszę się na fali (*która to już fala?*). Coś we mnie kiełkuje, jakby motywacja. Twoja obecność dodaje mi siły. Uważaj, jestem *fragile*.



Instalacja *Dom na ewentualne przyszłości* inspirowana jest siedmioma wierszami z archiwum X-Philes – sześcioma tekstami współczesnymi i jednym tekstem z lat 90tych – napisanymi przez osoby queerowe. Znalezione obiekty i zaczerpnięte z wierszy motywy, łączą się w kruchą całość, opowieść o przemianie i nadziei.

Home sweet home



Moonsong (a song for Manoid)
Pat Dudek (Milkbaby)

I don't want to be wrapped in warm words;
tenderness and care, and other titles we give ourselves
to call ourselves good people, or to sell a Badge of Kindness
in empathy workshops. Just find a penny in your pocket.

A penny dropped into a wishing well
reaches the bottom in a second and a half.
What was the velocity at impact?
That's not the point; You may wish for a reward
by dropping a coin. Just find a penny in your pocket.

Soon you will plug your ears with beeswax in front
of some sirens. I've always had
many opinions on things,
but real life is really exciting.
It really is. Just find a penny in your pocket.



Anonim

WARSZAWA

Oto jestem ja

Nagi stoję przed Tobą

Szaty leżą obok

Źródło życia bije

Tryska prawdą

Obmywa moje ciało

Aby swą czystością stanąć przed Tobą

Zobacz oto jestem Ja.

33/164. Nr Ex-509.

(z rubryki *Ogłoszenia ekspresowe*, magazyn „Inaczej” 1992, nr 6)



retikulopodia

Miriam Sokołowska

lisie ogony rozwidlające się stale

w promieniach neonowego boga

istotka wywinięta na lewą stronę

na nenufarach



Bumerang (fragmenty)

Marta Pietraszek

Zwracaliśmy rzece kamienie o kształtach oswojonych już strumieniem, a ona przynosiła ze szczytów wciąż kolejne. Kuliły się na dnie pod jej naporem. Wyławialiśmy te czarne z brokatem i budowałyśmy z nich domy na ewentualne przyszłości. Przy tej wodzie pierwszy raz dostrzegłam, że Twoje oczy są zielone; zawsze wydawały mi się brązowe, ziemiste, a nie nadmorskie.

Nie wydarzyło się tego dnia nic ważnego na świecie. Nudno było w gazetach, nie trzeba było rewidować swojego światopoglądu ani podgrzewać wściekłości. Może to właśnie u nas nad rzeką miało miejsce najważniejsze: otwarcie oczu.

Góra spłynęła znów do rzeki. Przetoczyła się wielka chmura. Las wpadł w potężny granat, a Twoje oczy nagle rozjaśniały jak kotu, który budzi się dla ciemności.

Chciałam ci powiedzieć, ale gardło mi wyschło, a palce zdrętwiały na dowód prawdziwości niewypowiedzianego. Miałam ci powiedzieć, że mamy najdoskonalszą formę miłości, która niczego nie oczekuje, ale zawsze dostaje wszystko, czego mogłaby chcieć. Mamy bliskość na wyciągnięcie ręki, ale nie oddychamy sobie w kark. Jesteśmy ze sobą, bo każdorazowo to wybieramy.

Nie powiedziałam ci, ale może ci kiedyś powiem, że kochałam cię bezgranicznie wtedy, nad wodą. Wokół była cisza, a góry użyczały tej chwili powagi.



****J**2019**

Martix Navrot

jak mnie spalisz to mnie rozsyp
z najświętszej góry rozrzuć prochy
tak bym chciała z rosy tworzyć potoki
tak bym płynęła i burzyła mosty



a love letter to all queer people I have ever met and loved (including myself)
Maras Jezior

jestem morzem
jeziorem
może kałużą
nie wiem jak wytłumaczyć
ono ona on onu onx
światło na powiece
szczególnie z fioletową żyłką
imiona
na ścianach lub schowane
możesz je odkryć ustami palcami spojrzeniem
jestem takie słabe
a jednak
leżenie w trawie
ta słabość i twoje słowa
wzruszają
szczególnie nad wodą

2021



Maja Sadel

wiele jest we mnie ziarenek czarnuszki

skrzydlata cielesności
co dorastasz w uczuciu

chcę być widzialna dla siebie
dobra dla siebie

czuję i czułam

zepsuta jedyńka faszysty kąsa mój pośladek

między nogami krzaczek
ziarenko rozrasta się we mnie
ciepła woda prosto w usta przemocy